GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12.

N^ER III.

Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 17 MAJA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Reaumiura.

Dzień	godzina	Barometr na O5 r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI
	7	27 6, 873	+ 5. 0	— 2,0	wschodni słaby	Pochmurno	
16.	12	,, 6, 594	+12. 0	+ 1,3	Półn: ws. średni	pogoda z chmur:	
	3	,, 6, 513	+13. 1	3,0	połud: ws. średni	,, ,,	
	9	,, 7, 635	+ 7. 8	+ 0,4	półn: ,,	pochmurno	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Dziennik *le Tems* zwiastuie, iż odwołanie hr. *Guilleminot*, posła w Konstantynopolu, było przedmiotem powszechnych rozmów po paryzkich salonach. Powód tego odwołania miał bydź następuiący: jenerał *Guilleminot*, sądząc, że Rossya ma nieprzyiacielskie zamiary względem Francyi, osądził, że żażalenia Polski i Porty do iednego zmierzaią celu przeciwko północnemu mocarstwu, i że należało mu położyć tamę w iego planach; mniemał on pozyskać na to nieme zezwolenie Anglii i Austryi, a w skutek tego podał do Dywanu drażliwą nieco notę, w którey, iak dobrze uwiadomione w tey sprawie osoby twierdzą, przedstawił, iż niepodległość Polski może bydź iedynie rękoymią powszechnego w Europie pokoiu i zakładem istnienia ottomańskiego państwa. — Ta to nota miała bydź powodem do odwołania hr. *Guilleminot* z Konstantynopola.

Warszawa 13 Maja.

Wiadomości Urzędowe.

Zdanie sprawy złożone imieniem powstania litewskiego przez wysłannika z Litwy.

(Dokończenie.)

Za przykładem tych powiatow poszedł Upitski i zaraz zgromadzone massy ludu zbroynego w kosy, piki i broń ognistą zachowaną od ścisłych poszukiwań policyi, posunęły się w części ku granicom Kurlandyi i opanowały Połongę, w części pod Wiłkomierz, gdzie jenerał Bezobrazow kwaterował z 1200 huzarów rezerwowych nie maiąc nad 300 koni. — W tem wysłany z Kowna Pułkownik Bartolomèy z przeszło 1000 ludzi i 4ma działami, ubiegł Rosienie, wziął je przemocą i równie w tey bitwie iak cznionych póżniey wycieczkach, pierwszy pokazał barbarzyński sposob woiowania ciemięzycieli z powstaiącym narodem. Wszędy gdzie się obrócił, wśród rabunku i rozbojów, dymiły się wsie i domy obywatelskie, a kto z nich ujść nie zdołał, bez względu na wiek i płeć, odparty bagnetem ginął

w pożarze. Podobnyż los spotkał jeńców zachwyconych w polu bitwy; rozjuszone żołnierstwo Moskiewskie spędzaiąc ich po kilkunastu do chałup i karczem, paliło żywcem. Młodzież wszelkiego stanu wzięta w Rosieniach, doznała zniewagi przez ogolenie głów i policzenie za rekrutów: z tego powodu naprędce skupiaiące się siły powstańców, znowu rozdzielić się musiały, dla odzyskania Rosień.

Bezobrazów zaś nie czekaiąc natarcia, wyszedł z Wiłkomierza i spaliwszy za sobą most na rzece *Swiętey*, spieszył do Wilna. Zaszedł mu drogę obywatel Łabanowski, i ledwo zdoławszy zebrać w nocy kilkudziesiąt strzelców i pareset kossynierów, bronił przeprawy przez rzekę Szyrwintę o 4 mile od Wiłkomierza. Jen. Moskiewski straciwszy przeszło 30 ludzi w zabitych i ranionych, a widząc brak odwagi w reszcie, wysłał parlamentarza z prośbą o układ. Pomimo dane słowo honoru, nie złożył broni, zdradą przeszedł most, porwał Łabanowskiego, i uprowadził go, do Wilna, gdzie nieszczęśliwy ten obywatel sądzony iako buntownik, i rozstrzelany został. Spiesząca w pogoń piechota Upitska i Wiłkomierska z małą częścią iazdy, zdołała jednak dognać tylną straż Bezobrazowa i prawie bez straty ze swoiéy strony, wzięła 250 huzarów i kilkanaście wozów z suknem, prochem i dalszą amunicyą woyskową. We trzy dni późniey, powstańcy, pomimo ciągłego ognia z 4 dział, bardzo korzystne stanowisko zaymuiących, z niewielką swoją stratą i to od kul karabinowych, wyparli z Rosien pułkownika Bartołomeja, odebrali swoich jeńców i ubili kilkunastu nieprzyiaciół.

Kiedy tym sposobem Żmudź oczyszczała się całkowicie z załog moskiewskich, powiat Kowieński nie maiąc wystarczającéy siły do zdobycia Kowna, wziął Janów, miasteczko położone nad Wilią, i urządziwszy przewozy, otworzył nayblizszą komunikacyą z powiatami Wileńskim i Wiłkomierskim. Powiaty Trocki Oszmiański i dalsze powstawszy z drugiéy strony Wilna, przecięły resztę dróg do tego miasta, a wkrótce ściskaiące się ze wszech stron oddziały powstańców w liczbie 14,000 obległy stolicę, gdzie wojenny gubernator jenerał Chrapowicki z 6000 piechoty, kilkaset jazdy i 14 działami mordowany jest ciągłą trwogą i całonocnem czuwaniem pod bronią. Cztery do pięć tysięcy pociągnęło pod Kowno; inne oddziały strzegą gościńca lub miast powiatowych, w których ustalone już rządy tymczasowe, kommunikujące się nawzaiem, trudnią się głównie zebraniem, umundurowaniem i uzbroieniem w sposób nayprostszy i nayrychleyszy konskrypcyonistów, tłumami przybywaiących codzień.

Większa część obywateli nieprzestaiąc na oddaniu po kilku nawet zastępców osobiście siadała na koń, a ztąd w każdym powiecie prócz kawaleryi formowanéy z konskrypcyi, złożyło się po kilkaset dzielnéy i porządnie uzbroionéy jazdy. Mężna młodzież litewska, przy wielkim niedostatku wodzów woyskowych, sama prowadzi nowo zgromadzone hufce i brak doświadczenia szczęśliwie odwagą zastępuie. Powstanie rozszerzyło się w głąb guberniy Grodzieńskiéy i Mińskiéy, a sama Wileńska liczy przeszło 60,000 ludu stoiącego do walki. Pierwszym i iedynym przedmiotem troskliwości rządów tymczasowych, iest to wszystko, co wprost dąży do wzmocnienia sił przeciwko nieprzyiacielowi i wielkie proiekta o kształcie, exystencyi i reprezentacyi narodowéy, ustanowione do czasu, kiedy Bóg pozwoli cieszyć się swobodą i radzić wspólnie z bracią.

Założono ludwisarnię; do 5go maja 9 dział odlanych bydź miało. Kilku obywateli czuiąc nayważnieyszą i nagłą potrzebę, rozpoczęło u siebie fabrykę prochu.

Porządek, karność i siła powiększała się codzień; wszelkie doniesienia przez osoby nieżyczliwe lub niewiadome przesłane redak-

cyom gazet warszawskich o nadużyciach i bezprawiach są nikczemnym fałszem. Sami nawet włościanie litewscy przekonani, iż pierwszą iest rzeczą pozbyć się ogolnego iarzma, z zapałem śpieszą do walki, niemyśląc prawie o korzyściach iakie ich stan w przyszłości osiągnąć może i powinien. Jeżeli kto lękał się aby nagłe wyzwolenie poddanych nie pociągnęło za sobą szkodliwych zaburzeń, z zadziwieniem postrzegł, iż w początkach powstania nawet, pospolstwo niedopuściło się większego występku nad bezpłatne zabranie kilku garncy gorzałki lub koniecznie potrzebney żywności.

W takim stanie były rzeczy do dnia 20go kwietnia, kiedy otrzymano wiadomość, że nieprzyiaciel ze wszech stron ciągnie na Zmudź i Litwę. Pułkownik Bartolomey, zbiegły do Prus przez Jurburg opatrzywszy się tam w ammunicyą, wzmocniwszy swoie siły załogami będącemi w Kurlandyi, wszedł do Połongi i działaiąc zaczepnie, zaczął posuwać się ku Telszom. Drugi oddział moskiewski do 2000 wynoszący, złożony z inwalidów, nowo wybranych rekrutów w gubernii Witebskiey i uzbroionych Filiponów, dążył od Dyneburga ku Wiłkomierzowi. Gwardye moskiewskie zbliżyły się z woiewództwa Augustowskiego do Niemna, pod Kownem, Mereczem, Olitą i na innych punktach, szukaiąc przeprawy.

Powstańcy przyięli tę wiadomość z tém mężném poświęceniem się, z iakiem ośmielili się podnieść przeciw tyranowi dłoń bezbronną. Nie iest nowością dla nich widzieć popioły swoich domów i krew ofiar niewinnych. Postanowili oddać na wolę Opatrzności wsie, miasta maiątki, żony i dzieci, a do ostatniego bronić się w lasach gdzie albo zginą albo doczekaią braterskiey pomocy; bo ta ufność nigdy ich nie opuszcza; bo ta chęć wspolney swobody lub zguby pobudziła ich do porwania się bez żadnego względu na sposoby. Już może dotąd tysiące krew przelały, trzy dni huk armat dawał się słyszeć w stronie Kowna; wypadki walk niewiadome. Litwa losy swoie na zawsze połączyła z Polską; a ieżeli słabsza, bezbronna, nie maiąca woyska, zostawiona bez pomocy, sama iedna padnie ofiarą: pocieszy ią przekonanie, że wolała poświęcić wszystko, byleby na pogrzebie wspólney oyczyzny niedostarczyć ciemiężcom własnych rąk i żywności.

W izbie poselskiey dnia 10 b. m. wniesiono proiekt do prawa usuwaiącego tych reprezentantów i senatorów, którzyby w dni 30 nie wykonali przepisaney narodowi przysięgi, i nie podpisali głównych aktów obecney rewolucyi. Po zmianach lekkich w redakcyi i dodatku słusznym co do senatorów, proponowanym przez zacnego posła *Walchnowskiego*, proiekt przyięty został iednomyślnie. Wielu uważało, że to prawo iest niedostateczne; nie dosyć bowiem zabronić takim wyrodkom zasiadania w izbach: należało nawet pozbawić ich wszelkich praw obywatelskich, uważać iako zdrayców: bo kto przysięgi narodowi nie chce wykonać, iest zdraycą. Zrobiono także i tę uwagę, że wedle tego prawa, może w dni 30 przybydź do Warszawy JW. Stanisław *Zamoyski*, wykonać przysięgę, podpisać akta i prezydować polskiemu senatowi!!!... *Sic fata tulere*...

(Z Gazet Warszawskich.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya. Podług listu z Rygi w dnia 22 Kwietnia datowanego, a iak nayśpieszniéy do Londynu przesłanego, powstanie przeciw samowładztwu Cesarza Rossyyskiego za niepodległością narodową polską, wybuchło w tem mieście po wyciągnieniu osady woyskowey do Litwy. Walka między powstaiącymi mieszkańcami, a pozostałemi woyskami rossyyskiemi była krwawa. Szczegóły i ostateczny rezultat przy odeyściu listu nie były jeszcze ani dostateczne ani stanowcze.

Wiadomość otrzymana przez gabinet londyński o zawarciu przymierza odpornego między Austryą, Prussami i Rossyą uczyniła wielkie wrażenie; poseł angielski w Petersburgu natychmiast otrzymał polecenie, aby się poinformował o istocie tego przymierza; głoszą, a nawet donoszą listy kupieckie z Gdańska i Elbląga, że poseł Angielski w stolicy Rossyi miał czynić przygotowania do wyiazdu?

W Konstantynopolu czyniono przygotowania do woyny tak na lądzie iako i na morzu: flotta angielska otrzymała rozkaz udania się z Malty do Bosforu, a Sułtan, lubo głoszono, iż czynił przygotowania do woyny z nieposłusznymi Baszami, miał być z nimi w bardzo dobrem porozumieniu, i tak z jego strony iako i Baszów czynione uzbroienia, były okryte grubą zasłoną, w celu rozpoczęcia walki dla pomszczenia się krzywd doznanych od Rossyi.

Paryż 3 *Maja*. — Król Jmć odbywaiąc przegląd woyska d. 28 z. m. przemówił do pułków którym rozdał chorągwie iak następuie: "Kochani towarzysze broni, oświadczam wam publicznie moie zadowolenie i tym korpusom woyska które na nowo zaszczyciły te sztandary w sprawie wolności narodowéy, pod którymi miałem zaszczyt walczyć za niepodległość naszéy oyczyzny. Pozostaniecie im zawsze wiernemi i odpowiecie godnie położonéy w Was nadziei Francyi; a do ostatniego tchnienia moiego, walczyć będę za utrzymanie sławy i niepodległości francuzkiego narodu.

Syn Pana Kazimierza *Perrier* odjechał d. 29 z. m. iako nadzwyczayny goniec do Rzymu. *Monitor* wyraził że on jest oddawcą depeszów, w których rząd francuzki uymuie się z całą mocą za ludzkością i darowaniem winy kompromitowanych osób w ostatniém powstaniu w papiezkich kraiach.

Donoszą z Konstantynopola pod dniem 11 kwietnia: iedna część tureckiey flotty iest przeznaczona do wyyścia pod żagle na albańskie brzegi, druga zaś do Algieru, który, iak się domniemywaią, Francya Porcie ma odstąpić.

Gazeta *Szlązka* pod artykułem z Turcyi umieściła wiadomość z Konstantynopola: "poseł rossyyski, P. *Buteniew*, miał niedawno konferencyą z Kaimakanem (zastępcą wielkiego wezyra) lecz niezachowano okazałości przy tym ob zwykle używaney, iednak ma w tych dniach otrzymać posłuchanie u sułtana.,,

Bruxella 26 *Kwietnia*. — Dziennik *Belge* pisze o Xięciu Sasko Koburgskim Leopoldzie: — "Wiemy z pewnością, iż Ministeryum Francuzkie nietylko będzie zadowolone z tego wyboru, lecz nawet o niego nalega. Atoli pomoc swoią każe nam drogo przypłacić; domaga się bowiem zburzenia wszystkich naszych twierdz pogranicznych, a nawet (iak twierdzą) roztrząsano d. 11 kwietnia w radzie Ministrów odmiany, iakimby w tym razie konstytucya nasza uledz musiała.,,

— *Dnia* 3 *Maja* — Dzisieyszy tuteyszy goniec donosi co następuie: "Odebraliśmy wczoray prywatne wiadomości z Londynu, nasi kommissarze mieli koleyno konferencye z lordem *Palmerston* i xięciem *Tayllegrand*: xiążę zaś *Leopold* dał im trzy razy posłuchanie. Dotąd nic nie rozstrzygnięto; oczekuiemy niecierpliwie wypadku poselstwa.

Stokolm 23 *Kwietnia*. — W Swenborg uzbraia Rossyia 2 okręty linjowe i 3 fregaty, które w końcu b. m. maią wyyśdź pod żagle dla krążenia na morzu baltyckiem. —

DONIESIENIE.

Prawnie zaięte ruchomości, iako to: srebra, meble, sukie męzkie i książki, będą dnia 20 Maja r. 1831 o godzinie 10 z rana w sukiennicach M. Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane oczem podpisany komornik zawiadomiaiąc w mieyscu i na termin z gotowemi pieniądzmi zaprasza.

W Krakowie dnia 14 Maja 1831 r. Woyciech *Dziarkowski* Kom: Sąd.